

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska

SSO Hanna Bartkowiak

SSO Dariusz Śliwiński /spr/

Protokolant: prot. sąd. M. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu A. D.

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 roku

sprawy **C. D.**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 119 § 2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 30 lipca 2014 r. sygn. akt III K 335/14

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w tym wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 60 zł.

D. Ś. E. H. B.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w Wydziale II Karnym w sprawie sygn. akt III K 335/14 uznał oskarżonego **C. D.** za winnego tego, że:

1. w dniu 23 stycznia 2014 r. w P., usiłował dokonać kradzieży dwóch kart bankomatowych wydanych przez MBank na szkodę K. J., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujęcie przez kontrolerów Zakładu (...) w P., przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w tym samym miejscu i czasie usiłował dokonać kradzieży telefonu komórkowego marki S. o nieustalonej wartości portfela o wartości 30 złotych pieniędzy w kwocie 50 złotych na szkodę K. J., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujęcie przez kontrolerów Zakładu (...) w P., tj. o wykroczenie z art. 119 § 2 kw i za to na podstawie art. 119 § 2 kw w zw. z art. 119 § 1 kw i w zw. z art. 11 § 3 kw wymierzył mu karę 14 dni aresztu.

Nadto Sąd I instancji na poczet wymierzonej kary 3 miesięcy pozbawienia wolności jako podlegającej wykonaniu zaliczył zatrzymanie oskarżonego w dniach 23-24 stycznia 2014 r. (2 dni) oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 212 zł oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 60 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony zarzucając mu obrazę przepisów postępowania oraz błędne ustalenie stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia. Oskarżony nie uzasadnił w sporządzonej osobiście apelacji na czym miała by ta obraza przepisów postępowania polegać, poprzestał jedynie na zakwestionowaniu prawidłowości orzeczenia. W konkluzji apelacji oskarżony wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego postępowania o zapis z monitoringu znajdującego się w tramwaju linii nr (...), którym w dniu 23 stycznia 2014 r. przemieszczał się oskarżony.

Sąd Okręgowy zważył co, następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk. Apelacją oczywiście bezzasadną jest też taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Kontrola odwoławcza przeprowadzona w niniejszej sprawie, z uwagi na złożoną przez oskarżonego apelację co do całości wyroku, dotyczyła całej treści wyroku, jego uzasadnienia oraz sposobu procedowania w sprawie. Analiza ta nie potwierdziła podnoszonych w apelacji oskarżonego zarzutów zaistnienia w sprawie bezwzględnych przyczyn odwoławczych – Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnej przesłanki ujętej w przytoczonych powyżej przepisach, co musiało skutkować koniecznością uznania apelacji za bezzasadną.

Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. i Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego. Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Zaznaczenia wymaga przede wszystkim fakt, iż Sąd Okręgowy nie dopatrył się w niniejszej sprawie jakiegokolwiek naruszenia przepisów postępowania. W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie przypisanych oskarżonemu w wyroku czynów nie ulegają wątpliwości. Zwłaszcza Sąd Okręgowy nie dał wiary mało przekonującej i niekonsekwentnej wersji zdarzenia oskarżonego, polegającej na obciążaniu i wskazywaniu jako odpowiedzialnych za przedmiotowe zdarzenia innych osób. W tej części wyjaśnienia oskarżonego Sąd I instancji słusznie ocenił jako jedynie linię obrony albowiem nie znalazły one w jakimkolwiek stopniu potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W tym zakresie jego ocena dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 kpk.

Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu oraz z należytą starannością zanalizował całokształt okoliczności, zarówno obciążających oskarżonego, jak i przemawiających na jego korzyść, nadając im stosowną rangę i znaczenie, co znalazło wyraz w wymierzonej mu karze.

W tym miejscu koniecznym jest wskazanie, iż czyn kradzieży rzeczy ruchomej w polskim systemie prawnym funkcjonuje jako tzw. czyn przepołowiony, stanowiący wykroczenie z art. 119 § 1 kw lub przestępstwo z art. 278 §

1 kk - w zależności od wartości mienia. Ponadto, zgodnie z treścią przepisu art. 400 § 1 kpk, jeżeli po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawni się, że czyn oskarżonego stanowi wykroczenie, sąd, nie przekazując sprawy właściwemu sądowi, rozpoznaje ją w tym samym składzie, stosując w dalszym jej toku przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Mając na uwadze wskazane powyżej przepisy należy uznać, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej stanu faktycznego niniejszej sprawy skutkującej rozbiciem w wyroku opisu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia czynu na dwa czyny i zakwalifikowanie ich jako osobnych - pierwszego jako przestępstwo oraz drugiego jako wykroczenie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż portfel i telefon, których kradzieży usiłował dokonać oskarżony traktować należy jako cudze „rzeczy ruchome”, a zatem ich łączna wartość stanowi kryterium dzielące przestępstwo od wykroczenia. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż podejmując tą decyzję Sąd Rejonowy działał w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny. Sąd Odwoławczy nie znalazł bowiem uzasadnienia dla uznania, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy popełnił w jego ustalaniu jakikolwiek błąd. Sąd ten wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania i na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje własne.

Ponadto utrzymując wydany w niniejszej sprawie wyrok Sądu I instancji Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił decyzję tego Sądu w zakresie wymiaru kary dla oskarżonego, uznając ją za karę sprawiedliwą, uwzględniając wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru uregulowanymi w art. 53 kk. Zgodnie bowiem z treścią art. 53§1 i 2 kk Sąd wymierzając karę, czyni to według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę. Winien jednak brać pod uwagę szereg ogólnych oraz szczególnych dyrektyw, do których należą m.in. stopień winy, społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Na wymiar kary winny mieć również wpływ motywacja i sposób zachowania się sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie się po jego popełnieniu.

Przede wszystkim należy uznać, iż Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę dostosowując dolegliwość do stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości obu czynów oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Ponadto Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż zachowanie oskarżonego było szczególnie naganne, albowiem proceder kradzieży kieszonkowej należy uznać za bardzo uciążliwy z punktu widzenia społeczeństwa. Z uwagi na to i reakcja wymiaru sprawiedliwości nie mogła być zbyt pobłażliwa. Przede wszystkim zaś za okoliczność obciążającą należy uznać wcześniejszą karalność oskarżonego, w tym także za przestępstwa skierowane przeciwko mieniu. Fakt, iż oskarżony popadał już niejednokrotnie w konflikt z prawem wskazuje, iż oskarżony wyraża niezmiennie lekceważący stosunek do systemu norm prawnych, a przede wszystkim do cudzej własności. Ponadto można z tego wywnioskować, iż wymierzone kary okazywały się nieskuteczne w zakresie indywidualnego oddziaływania, czyli celu wychowawczego, dlatego nie sposób uzasadniać, że kara łagodniejszego rodzaju niż izolacyjna spełni swe cele wobec osoby oskarżonego. Należy zatem kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji oskarżonego i ocenił, iż Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny zebranych dowodów, nie uchybiając zasadom wiedzy, logicznego rozumowania, ani doświadczenia życiowego, ocenę tę przedstawiając w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 633 kpk oraz 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzając mu opłatę za II instancję w kwocie 60 złotych

SSO Ewa Taberska SSO Hanna Bartkowiak SSO Dariusz Śliwiński